

Konrad Burdziak

Przeciwdziałanie przemocy domowej – kilka uwag w kontekście środków przewidzianych w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b Kodeksu postępowania karnego¹

*Preventing domestic violence – a few comments in the context
of measures under Article 275a § 1 and 3, Article 275 § 3, and
Article 244 § 1a and 1b of the Polish Code of Criminal Procedure*

Abstract

The paper attempts to answer the question whether the authorities applying the measures under Article 275a § 1 and 3, Article 275 § 3 and Article 244 § 1a and 1b of the Polish Code of Criminal Procedure have relevant competences and/or methods allowing them to adequately apply the measures stipulated for in those provisions. The author has primarily employed the legal-dogmatic method in the research. The analysis has found that: (1) the authorities applying the measures under Article 275a § 1 and 3, Article 275 § 3 and Article 244 § 1a and 1b of the Polish Code of Criminal Procedure currently do not have at their disposal the competences and/or the methods allowing them to adequately apply the measures stipulated for in those provisions; (2) the methods applied by the Polish authorities, on decisions on the application and the scope of application of measures stipulated for in those provisions, must be changed.

Keywords: domestic violence, family violence, preventive measures, algorithms, structured professional judgment

Dr hab. Konrad Burdziak, Uniwersytet Szczeciński, Polska, ORCID: 0000-0002-0696-1174, e-mail: konrad.burdziak@usz.edu.pl

Data zgłoszenia tekstu przez autora: 25.08.2023 r.; data zaakceptowania do publikacji: 16.02.2024 r.

¹ Artykuł sfinansowany ze środków projektu „Algorithms used in the field of criminal sciences” Visegrad Fund Research Project 2022–2023 No. 22210121, <https://www.ajk.elte.hu/content/visegrad-fund-2022-2023-algorithms-used-in-the-field-of-criminal-sciences.t.5950?fbclid=IwAR2WX2gxHFdjQVkJSuCgbVjPz5cckRqzY> (dostęp: 9.08.2023 r.). Artykuł stanowi rozwinięcie myśli autora syntetycznie zasygnalizowanej w pracy: K. Burdziak, *Przeciwdziałanie przemocy domowej w perspektywie karnoprawnej praktyki prokuratorskiej* [w druku].

Streszczenie

W publikacji podjęto próbę odpowiedzi na pytanie: czy organy stosujące środki przewidziane w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b Kodeksu postępowania karnego dysponują odpowiednimi kompetencjami bądź metodami pozwalającymi im na adekwatne stosowanie przewidzianych w rzeczonych regulacjach środków? Wykorzystał przez autora metodą badawczą jest (przede wszystkim) metoda dogmatycznoprawna. W wyniku przeprowadzonych analiz ustalono, że: 1) podmioty stosujące środki przewidziane w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. nie dysponują aktualnie kompetencjami ani metodami pozwalającymi im na adekwatne stosowanie przewidzianych w rzeczonych regulacjach środków; 2) konieczne jest dokonanie zmiany metod stosowanych przez polskie organy w zakresie decydowania o zastosowaniu i zakresie zastosowania środków przewidzianych w wyżej wymienionych regulacjach.

Słowa kluczowe: *przemoc domowa, przemoc w rodzinie, środki zapobiegawcze, algorytmy, structured professional judgment*

1. Wprowadzenie

Zgodnie z definicją przyjętą w Konwencji stambulskiej² (w jej art. 3 lit. b) przemoc domowa to „wszelkie akty przemocy fizycznej, seksualnej, psychologicznej lub ekonomicznej zdarzające się w rodzinie lub gospodarstwie domowym, lub między byłymi, lub obecnymi małżonkami, lub partnerami, niezależnie od tego, czy sprawca i ofiara dzielą lub dzielili miejsce zamieszkania, czy nie”. Podobną definicję znajdziemy w polskiej ustawie o przeciwdziałaniu przemocy domowej³. Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 1 rzeczonej ustawy przemocą domową jest „jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie, wykorzystujące przewagę fizyczną, psychiczną lub ekonomiczną, naruszające prawa lub dobra osobiste osoby doznającej przemocy domowej, w szczególności: a) narażające tę osobę na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia lub mienia, b) naruszające jej godność, nietykalność cielesną lub wolność, w tym seksualną, c) powodujące szkody na jej zdrowiu fizycznym lub psychicznym, wywołujące u tej osoby cierpienie lub krzywdę, d) ograniczające lub pozbawiające tę osobę dostępu do środków finansowych lub możliwości podjęcia pracy lub uzyskania samodzielności finansowej, e) istotnie naruszające prywatność tej osoby lub wzbudzające u niej poczucie zagrożenia, poniżenia lub udęczenia, w tym podejmowane za pomocą środków komunikacji elektronicznej”.

Zdefiniowane wyżej zjawisko (tj. przemoc domowa) nie jest nowe i wciąż pozostaje zjawiskiem aktualnym, stosunkowo częstym (wystarczy spojrzeć na statystyki dotyczące przestępstw określonych w art. 207 Kodeksu karnego⁴).⁵ Jest to nadto zjawisko niepożądane (bo zagrażające podstawowym dobrom istotnym dla społeczeństwa, w tym nawet życiu i zdrowiu człowieka), o złożonym charakterze i wymagające podejmowania kompleksowych działań prewencyjnych i zaradczych przez różne współpracujące ze sobą instytucje⁶. Zasadnie wskazuje się w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, że: „Niezależnie od woli współpracy między instytucjami czy osobami prywatnymi, warunkiem koniecznym skutecznego przeciwdziałania przemocy domowej jest przyjęcie odpowiednich regulacji prawnych (...), które będą stanowić podstawę działania zarówno tych, na których ciąży prawny obowiązek, jak i tych, którzy realizując społeczny obowiązek, pragną nieść pomoc i wsparcie

² Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule 11.05.2011 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 961 ze zm.).

³ Ustawa z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej (tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 1249 ze zm.).

⁴ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 17) – dalej k.k.

⁵ Zob. dane statystyczne dotyczące znęcania się (art. 207 k.k.), <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-7/63507,Znecanie-sie-art-207.html> (dostęp: 9.08.2023 r.). Zob. też: P. Ostaszewski, *Przemoc domowa w świetle danych statystycznych procedury „Niebieskiej Karty”*, Warszawa 2022, s. 15, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2022/11/IWS_Ostaszewski-P._Przemoc-domowa-w-swietle-danych-statystycznych-procedury-_Niebieskiej-Karty_.pdf (dostęp: 9.08.2023 r.).

⁶ Zob. M. Notko, M. Husso, S. Piippo, M. Fagerlund, J. Houtsonen, *Intervening in domestic violence: inter-professional collaboration among social and health care professionals and the police*, „Journal of Interprofessional Care” 2022/36(1), s. 15–23, <https://doi.org/10.1080/13561820.2021.1876645> (dostęp: 9.08.2023 r.); K. Burdziak, *Przeciwdziałanie...*

osobom krzywdzonym”⁷. Zjawisko przemocy domowej – jako takie – zasługuje na nieprzerwaną dyskusję i analizę, także (a być może przede wszystkim) z perspektywy prawnej, w tym m.in. (a być może w szczególności) z perspektywy karnoprawnej, z uwagi na to, że zachowania sprawców przemocy domowej stanowią niejednokrotnie realizację znamion poszczególnych typów czynów zabronionych pod groźbą kary określonych w Kodeksie karnym.

W kontekście tego ostatniego stwierdzenia wskazać należy, że najczęstszymi przejawami przemocy domowej są: 1) przemoc fizyczna (w tym bicie, policzkowanie, uderzanie, kopanie, przypalanie, duszenie, niszczenie własności osobistej, odmowa opieki medycznej i/lub kontrolowanie leków, zmuszanie partnera do nadużywania substancji); 2) przemoc emocjonalna (w tym wyzywanie, obrażanie, obwinianie partnera za wszystko, skrajna zazdrość, zastraszanie, zawstydzanie, upokarzanie, izolacja, prześladowanie); 3) przemoc seksualna (w tym zmuszanie partnera do uprawiania seksu z innymi osobami; dążenie do aktywności seksualnej, gdy ofiara nie jest w pełni świadoma lub boi się odmówić; fizyczne zranienie partnera podczas seksu; zmuszanie partnera do uprawiania seksu bez zabezpieczenia); 4) przemoc technologiczna (w tym włamywanie się do poczty elektronicznej i kont osobistych partnera; korzystanie z urządzeń śledzących w telefonie komórkowym partnera w celu monitorowania jego lokalizacji, połączeń telefonicznych i wiadomości; monitorowanie interakcji za pośrednictwem mediów społecznościowych; żądanie poznania haseł partnera); 5) przemoc finansowa (w tym wyrządzenie krzywdy fizycznej lub spowodowanie obrażeń, które uniemożliwiłyby danej osobie uczęszczanie do pracy; nękanie partnera w miejscu pracy; kontrolowanie aktywów finansowych i skuteczne zmuszanie partnera do pobierania zasiłku; niszczenie zdolności kredytowej partnera)⁸. W przypadku przemocy domowej zastosowanie będą mogły znaleźć w związku z tym m.in. następujące regulacje polskiego Kodeksu karnego: 1) art. 207 k.k., dotyczący znęcania (według którego najczęściej będą kwalifikowane przypadki przemocy domowej); 2) art. 217 § 1 k.k. (według którego mogą być kwalifikowane przypadki naruszenia nietykalności cielesnej); 3) art. 156 i 157 k.k. (według których mogą być kwalifikowane przypadki spowodowania uszczerbku na zdrowiu); 4) art. 216 § 1 k.k. (według którego mogą być kwalifikowane przypadki wyzywania czy obrażania); 5) art. 190 § 1 k.k. (według którego mogą być kwalifikowane przypadki zastraszania); 6) art. 190a § 1 k.k. (według którego mogą być kwalifikowane przypadki prześladowania); 7) regulacje rozdziału XXV k.k. (według których mogą być kwalifikowane przypadki przemocy seksualnej)⁹.

Pośród działań służących przeciwdziałaniu przemocy domowej znajdują się zatem (bo będą musiały się znaleźć – ze względu na powyższe rozważania) nie tylko

⁷ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2799, Sejm IX kadencji, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2799> (dostęp: 23.08.2023 r.).

⁸ Zob. *Types of abuse*, <https://www.womenagainstabuse.org/education-resources/learn-about-abuse/types-of-domestic-violence> (dostęp: 9.08.2023 r.).

⁹ Zob. K. Burdziak, *Przeciwdziałanie...*

„miękkie” (bo albo nieingerujące w wolności i prawa człowieka, albo ingerujące w nie, ale w sposób stosunkowo niewielki) oddziaływania poszczególnych osób czy organów, takich jak miejskie ośrodki pomocy społecznej czy zespoły interdyscyplinarne bądź grupy diagnostyczno-pomocowe działające na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej, ale również oddziaływania „twarde” (ingerujące w istotny sposób w podstawowe wolności i prawa człowieka), np. odpowiednie działania sądów, prokuratury czy Policji odnośnie do popełnienia przez sprawcę przemocy domowej określonego czynu zabronionego pod groźbą kary i dotyczących możliwości pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. To właśnie tym ostatnim oddziaływaniom poświęcona zostanie niniejsza publikacja, przy czym podkreślenia wymaga, że nie będziemy analizować wszystkich zagadnień związanych z rzeczoną problematyką, lecz tylko wybrane kwestie ściśle określonych możliwości przewidzianych przez ustawodawcę w Kodeksie postępowania karnego¹⁰, a dokładniej: możliwości przewidzianych w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k.

Wybór – do analizy (i to analizy łącznej) – właśnie tych regulacji podyktowany był następującymi okolicznościami. Po pierwsze – wszystkie ze środków wynikających z wyżej wymienionych regulacji to środki odnoszące się do przemocy domowej; wszystkie one dotyczą niewłaściwych zachowań w stosunku do osób najbliższych lub wspólnie zamieszkujących ze sprawcą, a dwa z nich wprowadzone zostały ustawą z 10.06.2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw¹¹, co wprost sugeruje ich związek z omawianym zjawiskiem. Po drugie – wszystkie ze środków wynikających z wyżej wymienionych regulacji dalece ingerują w podstawowe wolności i prawa człowieka, w tym w szczególności w jego wolność osobistą (wszak dochodzi do zatrzymania potencjalnego sprawcy, a więc do czasowego, krótkotrwałego pozbawienia go wolności) oraz wolność wyboru miejsca zamieszkania (wszak dochodzi do zobowiązania potencjalnego sprawcy do opuszczenia zajmowanego przezeń lokalu). Po trzecie – wszystkie ze środków wynikających z wyżej wymienionych regulacji mogą być stosowane na etapie przed-jurysdykcyjnym postępowania karnego i przez organy inne niż sąd (przez Policję czy prokuratora), a więc przez organy, które nie dają gwarancji bezstronności i niezawisłości. Po czwarte – wszystkie ze środków wynikających z wyżej wymienionych regulacji jawią się jako niezwykle istotne ze względu na natychmiastowe zapewnienie bezpieczeństwa osobie zagrożonej przemocą domową, jako że są to środki powiązane zasadniczo z zachodzącą w danym momencie obawą, iż ponownie dojdzie do popełnienia przestępstwa wobec danej osoby. Środki te – jako takie – powinny być stosowane szybko, a jednocześnie efektywnie, tzn. w sposób, który rzeczywiście doprowadzi do uchylenia grożącego w danym momencie niebezpieczeństwa dla danego człowieka. Po piąte wreszcie – wszystkie ze środków wynikających z wyżej wymienionych regulacji łączą w sobie konieczność dokonania przez poszczególne

¹⁰ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 37 ze zm.) – dalej k.p.k.

¹¹ Dz.U. z 2010 r. Nr 125, poz. 842.

organy (a w rzeczywistości przez poszczególne osoby w postaci funkcjonariusza Policji czy prokuratora) zaawansowanych rozważań w zakresie: z jednej strony szacowania ryzyka, a więc oceny, czy zachodzi ryzyko niewłaściwego zachowania się potencjalnego sprawcy w stosunku do danej osoby, a jeżeli tak, to jak duże jest to ryzyko i czego dotyczy (czy istnieje chociażby ryzyko popełnienia przestępstwa przeciwko pokrzywdzonemu?); z drugiej strony zaś zarządzania stwierdzonym ryzykiem, a więc oceny, jakie działania podjąć, by w jak najwyższym stopniu zapewnić bezpieczeństwo pokrzywdzonemu (czy istnieje chociażby konieczność zatrzymania sprawcy bądź nakazania mu opuszczenia danego lokalu?).

Powyższa charakterystyka środków przewidzianych w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b wskazuje, że kwestie z nimi związane są niezwykle istotne – zarówno z perspektywy potencjalnego pokrzywdzonego, który oczekuje od państwa (czy szerzej: od społeczeństwa) odpowiedniego poziomu ochrony, jak i z perspektywy potencjalnego sprawcy, który oczekuje sprawiedliwego traktowania i tego, by nie stosowano wobec niego środków nieproporcjonalnych z samej ich istoty czy też z uwagi na sposób ich zastosowania – i zasługują na pogłębioną analizę. Analiza – dodajmy – dotyczy z jednej strony tego, czy środki te są odpowiednio skonstruowane (w tym odpowiednio uregulowane w znaczeniu nadania im adekwatnego do zamierzeń ustawodawcy kształtu prawnego znajdującego odzwierciedlenie w odpowiednich przepisach prawnych i normach prawnych), z drugiej strony zaś tego, czy są one odpowiednio stosowane, ze szczególnym naciskiem na konieczność ich stosowania tylko wówczas, gdy jest to rzeczywiście niezbędne, i tylko w takim zakresie, w jakim rzeczywiście jest to niezbędne¹². W kontekście tego ostatniego zagadnienia pojawia się tymczasem pytanie: czy organy stosujące środki przewidziane w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. dysponują odpowiednimi kompetencjami bądź metodami pozwalającymi im na adekwatne stosowanie przewidzianych w rzeczonych regulacjach środków? Odpowiedzi na to pytanie poświęcona zostanie niniejsza publikacja, a hipotezami badawczymi towarzyszącymi mu będą hipotezy o następującej treści: 1) podmioty stosujące środki przewidziane w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. nie dysponują aktualnie kompetencjami ani metodami pozwalającymi im na adekwatne stosowanie przewidzianych w rzeczonych regulacjach środków; 2) konieczne jest dokonanie zmiany metod stosowanych przez polskie organy w zakresie decydowania o zastosowaniu i zakresie zastosowania środków przewidzianych w wyżej wymienionych regulacjach.

¹² W kontekście środka z art. 275a § 3 k.p.k. warto wskazać, że jest on stosowany stosunkowo często. Jak wynika ze sprawozdania Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, „W 2021 roku, wg danych uzyskanych z Prokuratury Krajowej, liczba podejrzanych, wobec których zastosowano ww. środek zapobiegawczy w postaci nakazu opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym (art. 275a § 1 kpk), wyniosła – 5694 (w roku 2020 – 4912). (...) ten rodzaj środka zapobiegawczego jest stosowany często w praktyce prokuratorskiej. Od lat odnotowywany jest znaczący w skali roku przyrost liczbowy wydawanych postanowień, który utrzymuje się nieprzerwanie od 2011 r.” (Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w roku 2021 za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2021 r.*, Warszawa 2022, s. 64–65, <https://www.gov.pl/attachment/e804fa59-704b-46bc-9359-cff4f7a9a165> [dostęp: 9.08.2023 r.]).

W niniejszym opracowaniu nie zostanie podjęta natomiast kwestia sposobu uregulowania środków przewidzianych w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. Zagadnieniu temu poświęcono już wszakże sporo uwagi w literaturze przedmiotu¹³.

2. Metoda badawcza

Ogólną metodą badawczą wykorzystaną w niniejszym opracowaniu jest metoda kontekstowa, a to z uwagi na dwie okoliczności. Otóż 1) pozwala ona na wielostronne ujmowanie badanych zjawisk; 2) zmierza ona do określenia wszystkich istotnych kontekstów: genetycznych, historycznych, funkcjonalnych, logicznych, aksjologicznych i innych¹⁴.

Szczegółową metodą badawczą wykorzystaną w opracowaniu jest natomiast (przede wszystkim) metoda dogmatycznoprawna. Badania problematyki przeciwdziałania przemocy domowej z wykorzystaniem środków przewidzianych w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. dokonano więc poprzez analizę materiału normatywnego odnoszącego się do wszystkich poruszanych kwestii, w tym w szczególności poprzez analizę ustawy Kodeks postępowania karnego. Analizy tej dokonano – dodajmy – przy wykorzystaniu derywacyjnej koncepcji wykładni prawa autorstwa Macieja Zielińskiego¹⁵.

3. Rozważania

3.1. Analiza aktualnej sytuacji prawnej i faktycznej

Próbę udzielenia odpowiedzi na postawione we wprowadzeniu pytanie badawcze i weryfikacji postawionych hipotez badawczych rozpoczniemy od przypomnienia treści regulacji art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k., w których przewidziane zostały interesujące nas środki możliwe do zastosowania w przypadku podejrzenia, że mamy do czynienia z przemocą domową. Mianowicie: 1) zgodnie z art. 275a k.p.k.: „§ 1. Tytułem środka zapobiegawczego można nakazać oskarżonemu o przestępstwo popełnione z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej okresowe opuszczenie lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym i jego najbliższego otoczenia lub zakazać mu zbliżania się do pokrzywdzonego na wskazaną

¹³ Zob. np. K. Dudka, T. Gardocka, *Skuteczność niezolacyjnych środków zapobiegawczych*, Warszawa 2012, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/IWS_Dudka-K-Gardocka-T_Skuteczność-nieizolac.pdf (dostęp: 9.08.2023 r.); I. Kobus, P. Januszczuk, *Przesłanki zatrzymania osoby stosowane przez organy procesowe – zmiany w kodeksie postępowania karnego*, „Przegląd Policyjny” 2019/134(2), s. 119–131, <https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.7432> (dostęp: 9.08.2023 r.); A. Różycka, *Zasadność nowych środków ochrony osób doznających przemocy domowej*, „Prawo w Działaniu” 2020/41, s. 197–208, <https://doi.org/10.32041/pwd.4111> (dostęp: 9.08.2023 r.); M. Żbikowska, *Warunkowy dozór policji*, „Prokuratura i Prawo” 2011/7–8, s. 28–29.

¹⁴ Zob. R. Tokarczyk, *Komparatystyka prawnicza*, Warszawa 2008, s. 74.

¹⁵ Więcej na temat tej koncepcji i jej zalet zob.: M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2012; M. Zieliński, *Derywacyjna koncepcja wykładni jako koncepcja zintegrowana*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006/3, s. 93 i n.

odległość, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził. (...) § 3. Jeżeli wobec oskarżonego, zatrzymanego na podstawie art. 244 § 1a lub 1b, zachodzą podstawy do zastosowania środka zapobiegawczego przewidzianego w § 1, Policja niezwłocznie, nie później niż przed upływem 24 godzin od chwili zatrzymania, występuje z wnioskiem do prokuratora o zastosowanie tego środka zapobiegawczego; wniosek powinien być rozpoznany przed upływem 48 godzin od chwili zatrzymania oskarżonego”; 2) zgodnie z art. 275 k.p.k.: „§ 3. Jeżeli zachodzą przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego o przestępstwo popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej na szkodę osoby najbliższej albo innej osoby zamieszkującej wspólnie ze sprawcą, zamiast tymczasowego aresztowania można zastosować dozór, pod warunkiem że oskarżony w wyznaczonym terminie opuści lokal zajmowany wspólnie z pokrzywdzonym oraz określi miejsce swojego pobytu”; 3) zgodnie z art. 244 k.p.k.: „§ 1a. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej, a zachodzi obawa, że ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa grozi. § 1b. Policja zatrzymuje osobę podejrzaną, jeśli przestępstwo, o którym mowa w § 1a, zostało popełnione przy użyciu broni palnej, noża lub innego niebezpiecznego przedmiotu, a zachodzi obawa, że ponownie popełni ona przestępstwo z użyciem przemocy wobec osoby wspólnie zamieszkującej, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa grozi”.

Jak widać (wszak wynika to w sposób jednoznaczny z treści analizowanych regulacji prawnych), w każdym przypadku odpowiedni organ władzy publicznej, rozważający zastosowanie w danej sprawie środków z art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k., musi zrealizować co najmniej dwa zadania. Po pierwsze – musi dokonać oceny, czy w danym, konkretnym przypadku zachodzi ryzyko popełnienia przestępstwa (o charakterze przemocy domowej), oraz zidentyfikować stopień i charakter tego ryzyka (wprost nawet określono w art. 275a i 244 k.p.k., że musi chodzić o przestępstwo z użyciem przemocy, a nie o jakiegokolwiek przestępstwo). Po drugie – musi dokonać oceny, czy w danym, konkretnym przypadku w związku z zachodzącym ryzykiem popełnienia przestępstwa (oraz – siłą konieczności – w związku z określonym, ustalonym wcześniej stopniem i charakterem tego ryzyka) zasadne jest zastosowanie jednego z wymienionych wyżej środków w celu zapewnienia należytej ochrony dóbr pokrzywdzonego¹⁶. Oczywiście w przypadku środka przewidzianego w art. 275 § 3 k.p.k. ustawodawca nie wspomina *explicite* o konieczności dokonania przez organ władzy publicznej pierwszej z wymienionych ocen. Podkreślenia wymaga jednak, że wymóg taki wynika *implicite* z treści rzezonego przepisu, z uwagi na to, że zastosowanie środka, o którym mowa w art. 275 § 3 k.p.k. (a więc środka w postaci dozoru połączonego z obowiązkiem opuszczenia lokalu zajmowanego

¹⁶ Powyższe można określić – jak już wcześniej wskazano – jako szacowanie ryzyka (*risk assessment*) i zarządzanie ryzykiem (*risk management*). Wskazane etapy znakomicie opisują Kevin S. Douglas, Laura S. Guy i Stephen D. Hart: „Pierwsza faza obejmuje prognozowanie lub przewidywanie w najbardziej

wspólnie z pokrzywdzonym), związane jest z okolicznością podejrzenia sprawcy o popełnienie przestępstwa z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej na szkodę osoby najbliższej albo innej osoby zamieszkującej wspólnie z nim; w innych przypadkach orzeczenie tego środka nie wchodziłoby w rachubę. Doprawdy trudno byłoby, wobec powyższego, wyobrazić sobie możliwość uzasadniania obowiązku opuszczenia przez sprawcę danego lokalu (obowiązku wynikającego z zastosowania środka przewidzianego w art. 275 § 3 k.p.k.) w inny sposób niż w ten, że pozostając w tym lokalu, stwarzałby on (według organu władzy publicznej, który dokonałby w tym zakresie odpowiedniej, uprzedniej oceny) w dalszym ciągu takie, a nie inne ryzyko dla jednej ze wskazanych wyżej osób (dla pokrzywdzonego)¹⁷.

Powtórzmy zatem raz jeszcze, już z pełnym przekonaniem, że organ władzy publicznej w każdym z wymienionych wyżej przypadków musi dokonać rzeczy niezwykle trudnej: musi zarówno dokonać oceny, czy w danym, konkretnym przypadku zachodzi ryzyko popełnienia przestępstwa, oraz zidentyfikować stopień i charakter tego ryzyka, jak i dokonać oceny, czy w danym, konkretnym przypadku w związku z zachodzącym ryzykiem popełnienia przestępstwa zasadne jest zastosowanie jednego z wymienionych wyżej środków w celu zapewnienia należytej ochrony dóbr pokrzywdzonego. W wyobraźni organu (a w zasadzie jego przedstawiciela) zawsze zatem będą musiały znaleźć odzwierciedlenie w danej, konkretnej sytuacji wszelkie możliwe (mniej lub bardziej prawdopodobne) scenariusze wydarzeń, z których to scenariuszy organ władzy publicznej na podstawie dostępnych wiadomości, wiedzy, doświadczenia, intuicji itd. będzie musiał wybrać te – według niego – najbardziej prawdopodobne i podjąć decyzję co do właściwego sposobu postępowania w danej sprawie. W wyobraźni organu zawsze pojawią się zapewne przynajmniej: 1) scenariusz, w którym dochodzi do ponownego ataku (pytanie, o jakim charakterze: czy identycznym pod względem poziomu agresji, czy też może słabszym bądź silniejszym) na pokrzywdzonego; 2) scenariusz, w którym do ponownego ataku nie dochodzi (pytanie, z jakich względów); 3) scenariusz, w którym do poprzedniego ataku w rzeczywistości nie doszło; a także 4) scenariusze związane z sytuacją, w której dochodzi do zastosowania danego środka (np. do zobowiązania do opuszczenia lokalu); oraz 5) scenariusze związane z sytuacją, w której do zastosowania danego środka nie dochodzi¹⁸.

ogólnym znaczeniu tych terminów – czyli myślenie o możliwej przyszłości. Mówiąc dokładniej, ewaluatorzy analizują szeroki zakres czynników, aby uzyskać szczegółowe zrozumienie potencjału danej osoby do stosowania przemocy, w tym: jakie rodzaje przemocy dana osoba może popełnić, wobec jakich ofiar, z jakich powodów, w jakim czasie i w jakich miejscach, a także takiej kwestii jak: *SPJ Approach to Violence Risk Assessment* oraz tego, jakie wydarzenia lub zdarzenia mogą zaostrzyć lub złagodzić potencjał przemocy danej osoby. Drugą fazą obejmuje planowanie lub zarządzanie. Oceniający analizują konkretne interwencje w celu zidentyfikowania kroków, które należy podjąć, aby zapobiec przemocy w świetle zarówno potencjału danej osoby do przemocy, jak i wszelkich istotnych prawnych, sytuacyjnych i praktycznych ograniczeń dotyczących możliwych interwencji” (tłumaczenie – K.B.) (S.D. Hart, K.S. Douglas, L.S. Guy, *The Structured Professional Judgment Approach to Violence Risk Assessment: Origins, Nature, and Advances*, s. 6-7, https://www.researchgate.net/publication/318437145_The_structured_professional_judgment_approach_to_violence_risk_assessment_Origins_nature_and_advances [dostęp: 9.08.2023 r.]).

¹⁷ Tak też: K. Eichstaedt, *Komentarz do art. 275 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el. 2023, teza 17.

¹⁸ Zob. S.D. Hart, K.S. Douglas, L.S. Guy, *The Structured...*, s. 23 i n.

Wizualizacja tych wszystkich scenariuszy, dokonanie ich analizy i podjęcie odpowiednich decyzji muszą nastąpić – i wymaga to podkreślenia – bardzo szybko (zaryzykować można stwierdzenie, że wręcz natychmiast), a przynajmniej niezwłocznie; wszak w grę wchodzi dobro pokrzywdzonego (w tym jego zdrowie i życie). W art. 275a § 3 k.p.k. wskazuje się wręcz wprost, że Policja ma wystąpić ze stosownym wnioskiem niezwłocznie, nie później niż przed upływem 24 godzin od chwili zatrzymania, sam zaś wniosek powinien być rozpoznany przed upływem 48 godzin od chwili zatrzymania oskarżonego. W pozostałych regulacjach (spośród interesujących nas) tak określonych terminów – co prawda – nie znajdziemy, niemniej jednak zgodzić się należy z Małgorzatą Żbikowską, że: „Niewątpliwie, opuszczenie lokalu przez oskarżonego winno nastąpić niezwłocznie, tak aby pokrzywdzony nie był już narażony na jakiegokolwiek oddziaływanie ze strony oskarżonego. (...) rozwiązaniem korzystniejszym dla pokrzywdzonego, wzmacniającym jego procesowe gwarancje, a jednocześnie chroniącym jego interesy, byłoby uregulowanie wskazanego terminu *expressis verbis* w ustawie, kładąc nacisk, aby był on jak najkrótszy”¹⁹.

Wszystko, o czym mowa powyżej, nie ułatwia organom władzy publicznej dokonania interesujących nas ocen w sposób odpowiedni. Jest to utrudnione z powodu kompleksowości problematyki oraz pozostawionego na to czasu. Niekorzystnie wpływa tu także (a być może przede wszystkim) to, że ustawodawca nie przewidział dla policjantów czy prokuratorów żadnych wskazówek, na podstawie jakich okoliczności oceny winny zostać dokonane. Brak jest nawet tak ogólnych wskazówek dokonania oceny, jak te przewidziane w kontekście np. warunkowego przedterminowego zwolnienia. Przypomnijmy, że zastosowanie wskazanego środka probacyjnego wymaga dokonania adekwatnej do rzeczywistości prognozy kryminologicznej dotyczącej skazanego, a zgodnie z art. 77 § 1 k.k. konieczne jest w tym zakresie wzięcie pod uwagę następujących okoliczności: 1) postawa sprawcy; 2) właściwości osobiste sprawcy; 3) warunki osobiste sprawcy; 4) okoliczności popełnienia przestępstwa; 5) zachowanie sprawcy po popełnieniu przestępstwa; 6) zachowanie sprawcy w czasie odbywania kary. W rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 14.08.2003 r. w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych²⁰ wskazuje się zaś, że prognoza kryminologiczna dokonywana na potrzeby zastosowania rzeczonoego środka probacyjnego przez administrację zakładu karnego winna uwzględniać analizę czynników charakteryzujących: 1) środowisko rodzinne; 2) cechy osobowości wraz z uwzględnieniem stopnia samodyscypliny oraz skłonności do używania przemocy; 3) problem alkoholowy albo związany z używaniem innych niż alkohol substancji psychoaktywnych; 4) przebyte leczenie uzależnień, a także motywację do zachowania abstynencji; 5) drogę wykołajenia społecznego wraz z określeniem stopnia demoralizacji; 6) rodzaj przestępstwa, za które skazany odbywa karę; 7) zachowanie podczas uprzednio odbywanych kar, ze szczególnym uwzględnieniem

¹⁹ M. Żbikowska, *Warunkowy...*, s. 28–29.

²⁰ Tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r. poz. 1067 ze zm.

sposobu wykorzystywania zezwoleń na opuszczenie zakładu; 8) środowisko, w którym przebywać będzie skazany w trakcie korzystania z przepustki.

Pojawia się pytanie, dlaczego w zakresie, w jakim chodzi o dokonanie ocen niezbędnych do zastosowania środków przewidzianych w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k., ustawodawca nie przewidział chociażby analogicznych, ogólnych wskazówek. Czy faktycznie kwestia oceny tego, czy istnieje ryzyko popełnienia przestępstwa, jakie jest to ryzyko i jak na nie zareagować, czyli *de facto* próba przewidzenia przyszłości sprawcy i tego, jak z nim należy postąpić, jest tak prostym zadaniem? (Przypomnijmy w tym miejscu, że od policjantów i prokuratorów oczekuje się szybkości w dokonywaniu ocen, a jednocześnie zapewnienia ich adekwatności do rzeczywistości). Otóż nie, a świadczą o tym podnoszone w literaturze liczne wątpliwości, prowadzone badania oraz wypracowane trzy (a nie tylko jedna!) ogólne metody postępowania: 1) metoda kliniczna; 2) metoda aktuarialna; oraz 3) metoda SPJ (*structured professional judgment*). W Polsce wykorzystywana jest tylko jedna spośród wskazanych metod (przynajmniej przez policjantów i prokuratorów²¹). Tymczasem podnoszone w jej kontekście zarzuty sugerują, że dużo lepszym rozwiązaniem byłoby przynajmniej pomocnicze wykorzystywanie jednej z dwóch pozostałych, alternatywnych metod, o czym będzie mowa w kolejnej części niniejszego opracowania.

Zaryzykować można w związku z tym stwierdzenie, że ustawodawca oczekuje wiele od organów władzy publicznej, nie pomagając im w żaden sposób zrealizować stawianych przez siebie oczekiwań. Powyższe nie byłoby szczególnie niepokojące, gdyby nie to, że – jak już wspomniano – interesujące nas środki dalece ingerują w podstawowe wolności i prawa człowieka, przede wszystkim w jego wolność osobistą (wszak dochodzi do zatrzymania potencjalnego sprawcy, a więc do pozbawienia go wolności) oraz wolność wyboru miejsca zamieszkania (wszak dochodzi do zobowiązania potencjalnego sprawcy do opuszczenia zajmowanego przezeń lokalu), a jednocześnie są to środki niezwykle istotne ze względu na natychmiastowe zapewnienie bezpieczeństwa osobie zagrożonej przemocą domową, jako że są one powiązane zasadniczo z zachodzącą w danym momencie obawą, iż ponownie dojdzie do popełnienia przestępstwa wobec danej osoby. Środki te powinny być zatem stosowane z jednej strony w taki sposób, by niepotrzebnie nie ingerować w wolności i prawa człowieka, a z drugiej strony w sposób umożliwiający zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa członkom społeczeństwa. Organy odpowiedzialne za stosowanie środków z art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. winny być zatem wyposażone w narzędzia pozwalające im na dokonywanie adekwatnych do rzeczywistości ocen i stosowanie przedmiotowych środków w sposób

²¹ Polscy klinicyści zaczynają już stosować metody alternatywne. Zob. A. Welento-Nowacka, *Zastosowanie oraz założenia teoretyczne narzędzi opartych na modelu ustrukturyzowanej oceny ryzyka wystąpienia zachowań związanych z przemocą w praktyce klinicznej*, „Via Medica” 2017/1, s. 26. Por. D. Wójcik, *Stosowanie w postępowaniu karnym narzędzi diagnostyczno-prognostycznych służących oszacowaniu ryzyka powrotności do przestępstwa*, „Prawo w Działaniu” 2013/16, s. 97–99, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/09/Dobrochna-Wójcik-Stosowanie-w-postepowaniu-karnym-narzedzi-diagnostyczno-prognostycznych-sluzacych-oszacowaniu-ryzyka-powrotnosci-do-przestepstwa-59.pdf> (dostęp: 23.03.2023 r.).

proporcjonalny; w aktualnym stanie prawnym i faktycznym warunek ten tymczasem spełniony nie został. Szeroko pojęte środki zapobiegawcze stosowane są w związku z tym w sposób wysoce subiektywny; jak wynika z badania Court Watch Polska: „Podczas badania dostrześliśmy brak ujednoczonej praktyki stosowania środków zapobiegawczych. Dla przykładu np. w próbie wylosowanej dla Sądu Rejonowego w Zakopanem nie napotkaliśmy żadnego przypadku zastosowania tymczasowego aresztowania. Z kolei w badanych sądach poznańskich i warszawskich odsetek zastosowania tymczasowego aresztowania wynosił 27%, więc był o 10% wyższy niż średnia w kraju. Uznaniowość i regionalny zwyczaj zdawały się również decydować o stosowaniu bądź niestosowaniu nieizolacyjnych środków zapobiegawczych takich jak np. dozór policji z zakazem zbliżania się do osób pokrzywdzonych w bardzo podobnych sprawach”²².

Wysoka subiektywność podejmowanych decyzji prowadzić może tymczasem do trudności w weryfikowaniu i podważaniu ich zasadności, a jednocześnie do potencjalnego ryzyka stosowania określonych środków w pewnych sytuacjach, a niestosowania ich w innych, niemal identycznych sytuacjach. Skutkować ona może więc, a być może nawet już skutkuje (w świetle wyników badania Court Watch Polska), naruszeniem kilku konstytucyjnych zasad: 1) zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej²³); 2) zasady równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP); czy 3) zasady prawa do obrony (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP); to zaś z perspektywy demokratycznego państwa prawnego budzić musi uzasadnione wątpliwości²⁴.

3.2. Analiza potencjalnych rozwiązań alternatywnych

Jak ustalono w poprzednim podpunkcie, w przypadkach, w których rozważa się zastosowanie środków przewidzianych w regulacjach art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k., konieczne jest dokonanie co najmniej dwóch ocen: po pierwsze – oceny, czy w danym, konkretnym przypadku zachodzi ryzyko popełnienia przestępstwa oraz jaki jest stopień i charakter tego ryzyka (przypomnijmy, że w art. 275a i 244 k.p.k. wprost nawet określono, że musi chodzić o przestępstwo z użyciem przemocy, a nie o jakiegokolwiek przestępstwo), po drugie – oceny, czy w danym, konkretnym przypadku w związku z zachodzącym ryzykiem popełnienia przestępstwa

²² S. Burdziej, Z. Branicka, D. Hofman, *Wymiar sprawiedliwości wobec przemocy domowej. Raport z badań empirycznych*, Toruń 2022, s. 46, https://courtwatch.pl/wp-content/uploads/2022/03/RAPORT_wymiar_spr_wobec_przemocy_domowej.pdf (dostęp: 9.08.2023 r.).

²³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) – dalej Konstytucja RP.

²⁴ Zasadnie twierdzą S.D. Hart, K.S. Douglas i L.S. Guy, że: „Ostatecznym celem oceny ryzyka przemocy jest zapobieganie przemocy (Guy i in., 2015). Biorąc jednak pod uwagę różnorodność zaangażowanych interesariuszy, ocena ryzyka przemocy obejmuje również szereg celów bliższych lub przedostatnich. Na przykład powinna pomagać w podejmowaniu decyzji dotyczących tego, co można lub należy zrobić, aby zarządzać ryzykiem przemocy – musi kierować działaniami. Powinna również zwiększać odpowiedzialność, chronić prawa pacjentów i przestępców oraz minimalizować narażenie specjalistów na odpowiedzialność poprzez zapewnienie przejrzystości i spójności (Hart, 2001, 2009)” (tłumaczenie – K.B.) (S.D. Hart, K.S. Douglas, L.S. Guy, *The Structured...*, s. 8).

(oraz – siłą konieczności – w związku z określonym, ustalonym wcześniej charakterem i stopniem tego ryzyka) zasadne jest zastosowanie jednego z wymienionych wyżej środków w celu zapewnienia należytej ochrony dóbr pokrzywdzonego. Oceny te muszą zostać dokonane szybko, a przy tym w sposób adekwatny – tak, by z jednej strony uczynić zadość zasadzie proporcjonalności, z drugiej strony zaś zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa pokrzywdzonego.

Jak jednak również ustalono w poprzednim podpunkcie, ustawodawca nie daje aktualnie policjantom czy prokuratorom żadnych konkretnych wytycznych (nawet o charakterze ogólnym, kierunkowym), w jaki sposób powyższe oceny winny zostać dokonane, jakie należy wziąć pod uwagę okoliczności, czynniki itd. Pozostawia pełną swobodę osobom odpowiedzialnym w danym, konkretnym momencie za dokonanie ocen – bez względu na to, czy osoby te zostały wcześniej wyposażone w odpowiednią wiedzę (z zakresu prawa, kryminologii, psychologii, socjologii itd.), czy są to osoby o odpowiednim poziomie doświadczenia życiowego i profesjonalnego (związanego z wykonywaniem zadań w ramach swojej służby), czy są to osoby zdolne do możliwie szybkiego podejmowania prawidłowych decyzji, czy są to osoby odporne na presję społeczną, medialną, czy są to osoby o odpowiedniej charakterystyce osobowości (choćby wyposażone w odpowiednio wysoki poziom empatii) itd. Zdaniem ustawodawcy jest zatem albo tak, że dokonanie przedmiotowych ocen nie jest kwestią skomplikowaną, albo tak, że wszystkie osoby zatrudnione aktualnie w Policji czy prokuraturze mają takie cechy, które gwarantują dokonanie ocen (a przynajmniej dają na to duże szanse) w sposób w pełni prawidłowy (*tertium non datur*). Niestety niezależnie od tego, która z części powyższej alternatywy jest prawdziwa, a więc niezależnie od tego, czym kierował się ustawodawca, wprowadzając analizowane regulacje do Kodeksu postępowania karnego (tj. art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. w aktualnym kształcie słownym), stwierdzić należy, że się mylił. Po pierwsze – przewidywanie przyszłości, do czego sprowadza się przecież formułowanie prognozy co do potencjalnego ryzyka, jakie sprawca stwarza i będzie stwarzał dla pokrzywdzonego, oraz co do tego, jakie środki są niezbędne, a przy tym wystarczające, do zapewnienia pokrzywdzonemu odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa, jest zadaniem niezwykle skomplikowanym, nawet dla osób wyposażonych w odpowiednie doświadczenie i interdyscyplinarną wiedzę (czyli nawet dla biegłych psychologów czy psychiatrów specjalizujących się w tego rodzaju zagadnieniach). Jest to kwestia oczywista, niewymagająca dowodu. Po drugie – nie wszyscy policjanci i nie wszyscy prokuratorzy są osobami posiadającymi na tyle kompleksową wiedzę i doświadczenie, zwłaszcza w zakresie problematyki przemocy domowej (tj.: przyczyn przemocy domowej, jej objawów i czynników ryzyka; sposobów rozpoznawania konfliktu, zarządzania nim i jego niwelowania; przyczyn i objawów zachowań agresywnych oraz związanych z nimi czynników ryzyka; sposobów postępowania z pokrzywdzonymi w sposób, który zabezpieczy ich przed wtórną wiktyimizacją itd.), oraz odpowiednie właściwości osobiste, by mogli stwierdzić w (niejednokrotnie) dynamicznej i sprzecznie postrzeganej przez strony (sprawcę i pokrzywdzonego) sytuacji, że należy bądź nie należy np. zobowiązać jedną z osób

do opuszczenia zajmowanego przez nią lokalu, by drugiej osobie zapewnić bezpieczeństwo. Nie chodzi już nawet o to, jakie podstawowe wymagania formalnie stawiane są kandydatom na policjantów czy prokuratorów, ani o to, czy kandydaci na policjantów czy prokuratorów są formalnie zobowiązani do przyswojenia określonej wiedzy (na podstawie określonego programu szkolenia) i czy te (formalne) obowiązki są w rzeczywistości egzekwowane, czy też nie. Wszak przez nawet najlepsze „sito” mogą przedostać się osoby niepożądane, co jest tym bardziej prawdopodobne w przypadku Policji, w której liczba wakatów z roku na rok utrzymuje się na wysokim poziomie²⁵, a rotacja kadr jest stosunkowo duża²⁶. Chodzi o to, że sprawy dotyczące przemocy domowej są po prostu niezwykle skomplikowane. Wymagają dużej spostrzegawczości (trzeba rozpoznać niemal w mgnieniu oka, co zaszło i dlaczego, czy mamy do czynienia ze wskaźnikami/czynnikami ryzyka przemocy domowej, czy nie) i wrażliwości (trzeba zachować się we właściwy sposób nie tylko w stosunku do potencjalnego pokrzywdzonego, ale także w stosunku do potencjalnego sprawcy i – przynajmniej niekiedy – innych powiązanych ze sprawą osób), a także odpowiedniej, zaawansowanej wiedzy (zwłaszcza z zakresu prawa, psychologii, socjologii i kryminologii), szczególnego przeszkolenia (skoncentrowanego właśnie na tej problematyce) i doświadczenia, którymi z oczywistych względów nie wszyscy mogą się pochwalić. Nade wszystko potrzebne są jednak odpowiednie cechy osobowościowe. Sprawy te wymagają chociażby (a być może w szczególności) – co zauważyliśmy już wcześniej w jednym ze swoich opracowań²⁷ – odpowiednio wysokiego poziomu empatii²⁸, a więc umiejętności wczuwania się w innego człowieka, zdolności przyjmowania jego punktu widzenia i patrzenia na sprawy z jego perspektywy. Empatia nie jest jednak czymś, co charakteryzuje każdego człowieka – wskazują na to m.in. badania Simona Barona-Cohana²⁹. Empatia stanowi pewne kontinuum (od poziomu niskiego

²⁵ Zob. K. Zasada, *Brakuje policjantów. Więcej mundurowych odchodzi niż przychodzi*, https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-brakuje-policjantow-wiecej-mundurowych-odchodzi-niz-przychod,nId,6840618#&crp_state=1 (dostęp: 9.08.2023 r.).

²⁶ Zwraca na to uwagę Court Watch Polska. Jak wynika z raportu tej instytucji, „Nasi rozmówcy wskazywali na następujące bariery skutecznego przeciwdziałania przemocy domowej: 1. Brak zrozumienia problematyki przemocy domowej wśród policjantów, prokuratorów i sędziów. Sprawy przemocy domowej są popularnie określane lekceważącym mianem «znetów», zwłaszcza w sytuacji samej przemocy ekonomicznej lub psychicznej, gdy nie występuje przemoc fizyczna lub seksualna. Do tego braku zrozumienia przyczynia się m.in. duża rotacja wyszkolonych kadr w Policji – wraz z nią następuje utrata wiedzy przeszkolonych wcześniej funkcjonariuszy. Efektem jest często wtórna wiktyimizacja ofiar przemocy domowej w trakcie całego postępowania karnego lub umarzanie spraw (bądź mniejsza gotowość ofiar do zgłaszania doświadczanej przemocy). Bywa, że np. fakt złożenia pozwu o rozwód bywa traktowany jako okoliczność poniekąd «tłumacząca» sprawcę przemocy. Inny przykład: skazanie sprawcy na dozór elektroniczny w domu, w trakcie którego pobytu sprawca dalej bił żonę, co doprowadziło do wszczęcia kolejnego postępowania. Zrozumieniu wagi zjawiska nie sprzyja także aktualny system przydziału prokuratorów do spraw w sądzie. Zasada stałych dyżurów sprawia, że w sądzie nawet w poważnych sprawach mogą stawać prokuratorzy bez znajomości konkretnej sprawy” (S. Burdziej, Z. Branicka, D. Hofman, *Wymiar...*, s. 98-99).

²⁷ K. Burdziak, *Przeciwdziałanie...*

²⁸ Na temat empatii zob. np.: B. Wojciszke, *Psychologia społeczna*, Warszawa 2020, s. 230; A. Nowogrodzka, *Zdolność do rozpoznawania emocji i odczuwania empatii u osób popełniających przestępstwa*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2014/23, s. 7-17.

²⁹ S. Baron-Cohen, *Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa*, Sopot 2014.

do wysokiego), na którym każdy człowiek zajmuje pewne miejsce. W zależności od tego, ile w nas empatii, znajdować się będziemy bliżej jednego albo drugiego z jego krańców³⁰. To właśnie osoby z najwyższą (a przynajmniej z wysoką) punktacją na „skali empatii” powinny zajmować się problematyką przemocy domowej. Dopiero tak wysoki poziom empatii połączony z wiedzą i doświadczeniem z zakresu prawa, psychologii, socjologii, kryminologii itd. gwarantować będzie, że czynności policjantów czy prokuratorów, prowadzone na podstawie odpowiednich regulacji ustawowych, będą czynnościami gwarantującymi stronom konfliktu stosowną pomoc, a nie tylko czynnościami formalnie zapewniającymi zrealizowanie celów postępowania karnego.

Policjanci i prokuratorzy zajmujący się problematyką przemocy domowej muszą być, wobec powyższego, nie tylko osobami o dużej wiedzy i doświadczeniu z zakresu prawa, ale również osobami należycie, interdyscyplinarnie wyszkolonymi i charakteryzującymi się odpowiednimi cechami osobowości. Powinny to być – dodatkowo – osoby wyspecjalizowane w tej problematyce (najlepiej zajmujące się tylko nią), podlegające wstępnym i okresowym szkoleniom, a jednocześnie zdolne do zgromadzenia wokół siebie zespołu osób (specjalistów z poszczególnych dziedzin, np. psychologów, psychiatrów), które w każdym momencie służyłyby wsparciem w zakresie podejmowanych w związku z przeciwdziałaniem przemocy domowej działań³¹. Czy tak jest aktualnie? Można mieć obawy, że nie; wszak nie wspomina się o tym w Wytycznych Prokuratora Generalnego w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie³², w ustawie Prawo o prokuraturze³³ czy w ustawie o Policji³⁴; w konsekwencji nie stwarza się w tym zakresie odpowiednich warunków, a tym bardziej gwarancji. Co za tym idzie – niepokoi to, czy aktualnie osoby podejmujące decyzje w kwestiach, o których mowa w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k., rzeczywiście są do tego predysponowane, a przynajmniej przygotowane.

Uzasadnione zdziwienie może, wobec powyższego, budzić to, co zasygnalizowane zostało na końcu poprzedniego podpunktu, tzn. kwestia metod, a w zasadzie metody, której zastosowanie ustawodawca zdecydował się uczynić podstawą decyzji w zakresie zastosowania środków z art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. Aktualnie bowiem, jak wynika z wcześniejszych rozważań, główna (jeśli nie jedyna) metoda dokonywania oceny, czy zasadne jest zastosowanie zatrzymania lub nakazu opuszczenia lokalu, to tzw. metoda kliniczna (choć oczywiście jej

³⁰ Zob. S. Baron-Cohen, *Teoria...*, s. 34. Podsumowanie ustaleń zaprezentowanych w książce można znaleźć w opracowaniu: M. Banasik, *Od dewiacji do poszanowania prawa, czyli uwagi na tle braku empatii w ujęciu Simona Barona-Cohana*, s. 5-21, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/50163/banasik_od_dewiacji_do_poszanowania_prawa_czyli_uwagi_na_tle_braku_empatii_2014.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 9.08.2023 r.).

³¹ Wskazane wyżej (w tym i w poprzednim akapicie) rozważania na temat empatii i kompetencji prokuratorów niezbędnych im do przeciwdziałania przemocy domowej zaprezentowaliśmy już uprzednio w innym miejscu – K. Burdziak, *Przeciwdziałanie...*

³² Wytyczne Prokuratora Generalnego w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, <https://www.gov.pl/web/pr-szczecin/wytyczne-prokuratora-generalnego-w-zakresie-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzynie> (dostęp: 23.08.2023 r.).

³³ Ustawa z 28.01.2016 r. – Prawo o prokuraturze (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1360 ze zm.).

³⁴ Ustawa z 6.04.1990 r. o Policji (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 145) – dalej u.p.

zastosowanie w Polsce, przynajmniej w analizowanym zakresie, nie należy do klinicystów). Jest to tymczasem metoda, w której kluczową rolę pełni osoba dokonująca oceny (niekoniecznie należycie do tego przygotowana), jej indywidualna wiedza, indywidualne doświadczenie, a przede wszystkim jej indywidualna intuicja, a nie argumenty o charakterze merytorycznym wynikające z osiągnięć nauki czy szerokiego, interindywidualnego doświadczenia praktycznego; jest to zatem metoda, która w świetle wcześniejszych rozważań z łatwością prowadzić może do potencjalnie błędnych rozstrzygnięć, a nawet nadużyć. Ponadto może ona oczywiście stwarzać pozór obiektywizacji z uwagi na zastosowanie przez oceniającego takich, a nie innych metod, czy odwołanie się do takich, a nie innych okoliczności bądź czynników ryzyka. Fakt zastosowania się do określonych metod czy czynników ryzyka przez osobę dokonującą oceny jest jednak (i wymaga to podkreślenia) wynikiem czysto subiektywnej decyzji tej właśnie osoby – decyzji, która (rzecz jasna) podyktowana będzie zapewne określonego rodzaju argumentami (być może także o charakterze merytorycznym), ale znów właściwymi wyłącznie z uwagi na czysto subiektywną ocenę jednego tylko człowieka³⁵. Jest to zatem metoda nie tylko – jak już wcześniej wspomniano – obciążona dużym ryzykiem błędu, ale również trudna do weryfikacji (wszak nie sposób jednoznacznie stwierdzić, że metody czy czynniki wybrane przez „eksperta” w danym, konkretnym przypadku są błędne; nie zawsze też „ekspert” opíše je w sposób umożliwiający weryfikację) i podważenia (także dlatego, że mamy do czynienia z osobą, której wiedza i doświadczenia mają przemawiać za pełnym zaufaniem do niej i słusnością dokonanej oceny)³⁶, acz – co pewnie istotne – jest to jednocześnie metoda szybka i tania (chyba że w grę wchodziłoby powołanie biegłych)³⁷.

Metoda kliniczna nie jest jednak jedyną metodą możliwą do zastosowania w interesującym nas zakresie. Inne metody to wymieniona już wcześniej: 1) metoda aktuarialna; oraz 2) metoda SPJ (*structured professional judgment*)³⁸. W największym uproszczeniu: w metodzie aktuarialnej jednostka (której dotyczy dana, konkretna sprawa) jest przyrównywana do grupy jednostek o podobnej charakterystyce i na podstawie danych statystycznych dotyczących owej grupy oceniana pod względem np. ryzyka powrotu na drogę przestępstwa. Owo przyrównanie i ocena

³⁵ Zob. S.D. Hart, K.S. Douglas, L.S. Guy, *The Structured...*, s. 9–10.

³⁶ Jak wskazują P. Randall Kropp i Stephen D. Hart, „Podejście to było szeroko krytykowane w literaturze dotyczącej przemocy za brak rzetelności, trafności i wiarygodności (Litwack i Schlesinger, 1999; Quinsey i in., 1998) i zostało określone jako «nieformalne, subiektywne [i] impresjonistyczne» (Grove i Meehl, 1996, s. 293). (...) ponieważ podejście to w tak dużym stopniu posiłkuje się profesjonalną oceną, jest ono podatne na pominięcie ważnych czynników, które wymagają interwencji. Zalecenia dotyczące strategii zarządzania – o ile w ogóle są formułowane – mogą opierać się bardziej na szkoleniu, preferencjach i uprzedzeniach ewaluatora niż na: 1) dobrze uzasadnionym rozważeniu dynamicznych i kryminogennych (tj. istotnych dla przestępczości) czynników ryzyka; oraz 2) strategiach interwencyjnych, które są albo empirycznie uzasadnione, albo dobrze przyjęte w danej dziedzinie” (tłumaczenie – K.B.) (P.R. Kropp, S.D. Hart, *The Development of the Brief Spousal Assault Form for the Evaluation of Risk (B-SAFER): A Tool for Criminal Justice Professionals*, 2004, s. 3, https://www.justice.gc.ca/eng/rp-pr/fl-lf/famil/rr05_fv1-rr05_vf1/rr05_fv1.pdf [dostęp: 9.08.2023 r.]).

³⁷ Zob. S. Levin, *The challenges of using structured risk assessment instruments in forensic psychiatric care*, Linköping 2019, s. 16.

³⁸ Zob. K. Burdziak, *Przeciwdziałanie...*

dokonywane są z wykorzystaniem czynników ryzyka, ustalonych w drodze analiz naukowych i doświadczeń praktycznych (a nie z wykorzystaniem dowolnych czynników czy czynników, które dany, konkretny specjalista uzna za stosowne) oraz algorytmów (również wypracowanych w drodze analiz naukowych i doświadczeń praktycznych), które opierając się na wprowadzonych danych, automatycznie dokonują oceny. Uzyskiwane we wskazany wyżej sposób wyniki mają charakter obiektywny w tym sensie, że o ile wprowadzone do systemu dane podlegają – siłą konieczności – wstępnej ocenie przez osobę je wprowadzającą, o tyle zasadnicza ocena tych danych należy do czynników całkowicie od człowieka niezależnych (poza tym, że samo skonstruowanie algorytmów oparte jest na pracy człowieka). Jednocześnie osoby odpowiedzialne za wprowadzanie danych do systemu z założenia powinny być osobami przeszkolonymi w tym zakresie, posiadającymi odpowiednią wiedzę i doświadczenie, a nadto trzymającymi się wytycznych wskazanych przez „producenta” algorytmu – wytycznych dotyczących z jednej strony sposobu gromadzenia danych, a z drugiej strony sposobu ich wprowadzenia do systemu (a więc w pewnym sensie również ich wstępnej oceny). To zaś zapewnia standaryzację, a jednocześnie – przynajmniej w pewnym zakresie – obiektywizację całej procedury³⁹.

Korzystanie ze wskazanej wyżej metody (metody aktuarialnej) pozwala przezwyciężyć ograniczenia ludzkiego umysłu, który nie jest przystosowany do szybkiego i adekwatnego przetwarzania ogromu danych niezbędnych do uwzględnienia podczas dokonywania – omawianych w niniejszym opracowaniu – ocen i który podatny jest na rozmaite błędy poznawcze⁴⁰. Jest to zatem metoda pozwalająca na wspomoczenie człowieka w podejmowaniu decyzji tam, gdzie sytuacja jest niejednoznaczna, skomplikowana, wymagająca myślenia szybkiego i pod presją podmiotów zewnętrznych, a od decyzji oczekuje się wysokiego poziomu adekwatności (takimi sytuacjami są przecież przypadki przemocy domowej). Rzecz jasna, nie jest to metoda idealna, wszak i w jej kontekście podnoszone mogą być liczne wątpliwości, związane m.in. z możliwym ryzykiem 1) braku zrozumienia zasad funkcjonowania algorytmów przez podmioty je stosujące i innych uczestników postępowania sądowego; 2) nietraktowania informacji o narzędziach opartych na algorytmach jako powszechnie dostępnej informacji publicznej i ograniczenia w ten sposób podstawowego prawa człowieka do obrony; 3) naruszania godności człowieka, w tym nieuprawnionego gorszego traktowania grupy osób o określonych właściwościach; czy 4) przerzucenia całkowitej odpowiedzialności za podejmowane decyzje na algorytmy i traktowania wyników ich zastosowania w sposób

³⁹ Zob. K. Burdziak, E. Rützel, *Prognoza kryminologiczna. Porównanie rozwiązań estońskich i polskich*, Lublin 2022, s. 49 i n. Zob. też: S. Levin, *The challenges...*, s. 17.

⁴⁰ Zob. M.W. Acklin, J.P. Velasquez, *Improving Criminal Responsibility Determinations Using Structured Professional Judgment*, „Frontiers in Psychology” 2021/12, s. 2-3, <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2021.700991> (dostęp: 9.08.2023 r.); K. Burdziak, *Can the use of algorithms enhance judicial independence? Reflections in the context of The Hague Declaration*, „Biuletyn Kryminologiczny” 2022/28, s. 9-17, <https://doi.org/10.5281/zenodo.6810541> (dostęp: 9.08.2023 r.).

całkowicie bezkrytyczny⁴¹. Tego rodzaju ograniczenia wskazanej metody przełamać można jednak poprzez nieustanne szkolenia i uczulanie podmiotów stosujących narzędzia oparte na algorytmach na ich potencjalne niedostatki. Jednocześnie zawsze należy pamiętać o tym, że nigdy nie można pozostawić decyzji algorytmom; decyzja zawsze musi należeć do człowieka, a algorytmy (a w zasadzie narzędzia oparte na algorytmach) mają stanowić wyłącznie pomoc i sposób na obiektywizację przekonań jednostki⁴².

Drugą z wymienionych wcześniej metod dokonywania oceny ryzyka to metoda SPJ. Metoda ta – co istotne – również posiłkuje się wynikami badań naukowych i doświadczeniem praktycznym, ale ostateczna decyzja, tzn. ostateczna analiza powiązań zachodzących pomiędzy poszczególnymi czynnikami ryzyka, dokonywana jest nie przez algorytm, lecz przez człowieka – człowieka, który w odpowiedni sposób gromadzi dane, w odpowiedni sposób wprowadza je do ustrukturyzowanego formularza, który rozumie wprowadzane dane i który na ich podstawie dokonuje analizy. Wskazana metoda cechuje się zatem wyższym stopniem subiektywizmu niż metoda aktuarialna, ale jednocześnie pozbawiona jest niektórych wad tej drugiej. Szczególną zaletą metody SPJ w porównaniu do metody aktuarialnej jest możliwość uwzględnienia przez podmiot ją stosujący czynników nietypowych, charakteryzujących wyłącznie daną, konkretną sytuację, niezbędnych – według podmiotu stosującego tę metodę – podczas dokonywania oceny ryzyka, a których narzędzia oparte na algorytmach w żadnym razie nie mogłyby uwzględ-

⁴¹ Zob. K. Burdziak, E. Rütitel, *Prognoza...*, s. 69 i n. P. Randall Kropp i Stephen D. Hart zwracają nadto uwagę, że: „Podejścia aktuarialne były krytykowane za brak praktycznej użyteczności (Douglas & Kropp, 2002; Hart, 1998; Litwack, 2001). Istnieje zatem nierozwiązany rozłam między nauką a praktyką. Praktycy opierają się stosowaniu metod, które eliminują profesjonalną uznaniowość. Może to wynikać z tego, że postrzegają swoją rolę jako zapobieganie przemocy, a nie jej przewidywanie (Douglas & Kropp, 2002; Heilbrun, 1997). Z perspektywy zapobiegania przemocy metody aktuarialne mogą informować nas o ogólnym poziomie zarządzania ryzykiem, które może być wymagane (tj. im większe ryzyko, tym większe niezbędne zasoby). Jednak w niewielkim stopniu informują nas o konkretnych strategiach zapobiegania przemocy. Heilbrun (1997) porównał modele oceny ryzyka «przewidywanie kontra zarządzanie», zauważając, że model przewidywania prawdopodobnie ma «minimalne» implikacje dla zarządzania, częściowo ze względu na brak wrażliwości na zmiany. Aby prawidłowo zastosować podejście aktuarialne, ewaluator jest zmuszony do rozważenia stałego zestawu czynników i nie może wziąć pod uwagę unikalnych, nietypowych lub specyficznych dla kontekstu zmiennych, które mogą wymagać interwencji (Hart, 1998). Co więcej, instrumenty aktuarialne mogą nie być «dobrze dopasowane» do programów leczenia przestępców: istnieje niezgodność między celami programów zapobiegania przemocy, takimi jak «postawy wobec przemocy» lub «zaprzeczanie i minimalizowanie», a instrumentami oceny ryzyka, które nie uwzględniają takich aspektów. Wreszcie, chociaż podejścia aktuarialne sprawiają wrażenie obiektywności i precyzji, często dają bardzo skromne korelacje z przemocą (Douglas, Cox i Webster, 1999) i podlegają ograniczeniom, takim jak kurczenie się statystyk i błąd pomiaru. Co więcej, praktycy mogą czuć się niekomfortowo, biorąc pod uwagę tylko jeden «test» ryzyka, ignorując prawne, etyczne i zawodowe wymagania dotyczące uwzględnienia wszystkich dostępnych informacji, ze wszystkich perspektyw (American Psychological Association, 2002)» (tłumaczenie – K.B.) (P.R. Kropp, S.D. Hart, *The Development...*, s. 4). Zob. też: S.D. Hart, K.S. Douglas, L.S. Guy, *The Structured...*, s. 13 i n.; L. De Bortoli, J. Oglhoff, J. Coles, M. Dolan, *Towards best practice: combining evidence-based research, structured assessment and professional judgement*, „Child and Family Social Work” 2017/22(2), s. 662 i 666, <https://doi.org/10.1111/cfs.12280> (dostęp: 9.08.2023 r.); S. Levin, *The challenges...*, s. 16–17.

⁴² Por. M. Żbikowska, *Prawdopodobieństwo w procesie karnym*, „Państwo i Prawo” 2018/3, s. 77–78.

nić⁴³. Ta szczególna zaleta może być jednak traktowana również jako szczególna wada tej metody, odwołująca się właśnie do wspomnianego wcześniej subiektywizmu. Ten subiektywizm jest jednak w przypadku metody SPJ łagodzony poprzez naukowo opracowany, odpowiadający bogatemu doświadczeniu praktycznemu, ustrukturyzowany kwestionariusz (oraz przewodnik) uwzględniający – znów – naukowo opracowane czynniki ryzyka i wymagający gromadzenia i wprowadzania danych w ściśle określony sposób⁴⁴.

Oczywiście metoda SPJ, podobnie jak inne metody, również poddawana jest krytyce. Dla przykładu Stephen D. Hart, Kevin S. Douglas i Laura S. Guy wskazują, że: „Podejście SPJ ma oczywiście pewne ograniczenia. Po pierwsze, podobnie jak podejście UCJ, podejście SPJ zakłada, że oceniający mają pewien podstawowy poziom kompetencji. Samo przekazanie ewaluatorom zestawu wytycznych SPJ nie może przewyższyć ograniczeń w ich wiedzy, umiejętnościach lub doświadczeniu. Po drugie, podobnie jak podejście nieuznaniowe, podejście SPJ zakłada, że treść narzędzi oceny (tj. szczegóły proceduralne, a przede wszystkim uwzględnione czynniki ryzyka) jest optymalna. Zmiany w wiedzy na temat ryzyka, a także zmiany w samym społeczeństwie, mogą wymagać zmian w narzędziach oceny” (tłumaczenie – K.B.)⁴⁵.

Nie jest to zatem metoda idealna. Zresztą takiej metody na obecnym etapie rozwoju nauki nie możemy się spodziewać. To jednak, co wymaga podkreślenia, to okoliczność, że każda z metod alternatywnych w stosunku do aktualnie stosowanej w Polsce metody klinicznej charakteryzuje się większym stopniem obiektywizmu i większym prawdopodobieństwem skuteczności dokonywanych ocen. Metody te – jako takie – powinny być stosowane w naszym systemie prawnym, przynajmniej pomocniczo, by zwiększyć szanse adekwatnego zastosowania środków określonych w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. Najprawdopodobniej najlepszym wyjściem, bo dającym najlepsze wyniki pod względem merytorycznym, byłoby w tym zakresie stosowanie obu metod alternatywnych jednocześnie; zasadnie wskazuje estońska specjalistka z zakresu szacowania ryzyka Mari-Liis Mägi, że: „Odpowiednia ocena ryzyka, która może zostać wykorzystana jako dowód w sądzie, musi zostać przeprowadzona przez eksperta sądowego (klinicznego psychologa sądowego lub psychiatrę), który wykorzystuje dobre narzędzie statystyczne (np. jedno z narzędzi OxRisk) i łączy je z ustrukturyzowanym narzędziem profesjonalnego osądu (np. HCR-20 V3), tak aby ocena ryzyka była tak dokładna statystycznie, jak to tylko możliwe, a także werbalnie sformułowana w sposób zrozumiały dla sędziego” (tłumaczenie – K.B.)⁴⁶.

⁴³ Lillian De Bortoli, James Ogloff, Jan Coles i Mairead Dolan jako kluczową zaletę metody SPJ wskazują skupianie się na tzw. *risk state*, a nie – jak w przypadku metody aktuarialnej – na *risk status*. *Risk state* rozumiany jest tu jako stan ryzyka jednostki, który odnosi się do jej skłonności do angażowania się w przemoc w danym czasie, a *risk status* jako ogólny status ryzyka jednostki, który odnosi się do jej ogólnej skłonności do nadużyć w stosunku do innych (zob. L. De Bortoli, J. Ogloff, J. Coles, M. Dolan, *Towards...*, s. 664). Zob. też: L. De Bortoli, J. Ogloff, J. Coles, M. Dolan, *Towards...*, s. 666.

⁴⁴ Zob. P.R. Kropp, S.D. Hart, *The Development...*, s. 4–5; S.D. Hart, K.S. Douglas, L.S. Guy, *The Structured...*, s. 16; S. Levin, *The challenges...*, s. 18–19.

⁴⁵ S.D. Hart, K.S. Douglas, L.S. Guy, *The Structured...*, s. 18.

⁴⁶ Autoryzowana wypowiedź ekspertki w trakcie spotkania w ramach stażu autora na Uniwersytecie w Tallinnie. Zob. K. Burdziak, E. Rützel, *Prognoza...*, s. 56.

Zastosowanie obu metod alternatywnych pozwoliłoby zatem z jednej strony zapewnić adekwatność do rzeczywistości przeprowadzonych analiz, z drugiej strony zaś uzyskać wynik zrozumiały (i możliwy do weryfikacji i podważenia) chociażby dla organu odwoławczego czy innych uczestników postępowania. Zastosowanie obu wskazanych wyżej metod zapewniłoby nadto odnoszenie się uzyskanych wyników nie tylko do problematyki szacowania ryzyka (na czym koncentruje się metoda aktuarialna), ale również do problematyki zarządzania nim; wszak zastosowana zostałaby również metoda SPJ, koncentrująca się na tej właśnie problematyce. Wreszcie zastosowanie obu tych metod pozwoliłoby na uniknięcie rozmaitych błędów poznawczych w sytuacji, w której wyniki różniłyby się od siebie (zwłaszcza wówczas, gdyby różniły się znacząco), oraz na zwiększenie mocy argumentacyjnej w sytuacji, w której uzyskane wyniki byłyby ze sobą zbieżne.

Biorąc jednak pod uwagę okoliczność, że środki przewidziane w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. to środki, których zastosowanie winno nastąpić szybko i stosunkowo łatwo (stosujące je podmioty nie są i nie będą najpewniej psychologami czy psychiatrami specjalizującymi się w tej problematyce), za najbardziej pożądany i wystarczający w kontekście ich stosowania uznać należy sposób polegający na wykorzystaniu metody aktuarialnej, a więc narzędzi (najlepiej w formie elektronicznej) opartych na algorytmach. Narzędzia tego rodzaju charakteryzują się wszakże kluczowymi z uwagi na ochronę praw obywateli (sprawców i pokrzywdzonych) cechami, tzn. wzmiankowaną wyżej względną szybkością związaną z tym, że ocena układu czynników ryzyka pozostawiona jest algorytmom, a także z opieraniem się na wynikach badań naukowych, wysokim stopniem obiektywizmu i stosunkowo dużą skutecznością. Dopiero metoda kliniczna połączona z metodą aktuarialną pozwoli – jak się wydaje – na adekwatne stosowanie środków w postaci zatrzymania lub nakazu opuszczenia lokalu w przypadkach przemocy domowej⁴⁷. Należy

⁴⁷ Metoda mieszana, oparta na metodzie aktuarialnej i SPJ, winna natomiast znaleźć zastosowanie w pozostałych przypadkach, chociażby w przypadku podejmowania decyzji o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, jako środka najbardziej ingerującego w wolność i prawa człowieka. Za koniecznością wspomnienia sądów w podejmowaniu decyzji o zastosowaniu tymczasowego aresztowania przemawiają rezultaty badań empirycznych, z których wynika m.in. to, że w kontekście ryzyka popełnienia ponownego przestępstwa „sądy wskazywały przede wszystkim na (tylko – dop. K.B.) dwie kategorie okoliczności. Po pierwsze, argumentem przemawiającym za istnieniem takiego ryzyka był sam charakter zarzucanego czynu (...). Po drugie, zwracano uwagę, że popełnienie przestępstwa łączyło się ze zwerbalizowaną groźbą ponowienia ataku (...). Niekiedy wskazywano także na właściwości oskarżonego (...). Oceniając ryzyko popełnienia ponownego przestępstwa, właściwie nigdy nie brano pod uwagę okoliczności mogących świadczyć przeciwko takiej możliwości. W 32 przypadkach sądy w ogóle (*sic!*) nie przeprowadziły jakiegokolwiek oceny ryzyka, wskazując jedynie na wyrwaną z szerszego kontekstu daną okoliczność sprawy” (D. Zajac, J. Kajfasz, *Obawa popełnienia przestępstwa w przyszłości (art. 258 § 3 k.p.k.)*, [w:] *Stosowanie tymczasowego aresztowania. Analiza praktyczna*, red. P. Karlik, B. Pilitowski, LEX/el. 2022. Metoda mieszana, oparta na metodzie aktuarialnej i SPJ, winna znaleźć zastosowanie – wbrew naszej wcześniejszej opinii – także w kontekście prognoz kryminologicznych dokonywanych w procedurze decydowania o udzieleniu (bądź nie) warunkowego przedterminowego zwolnienia. Wskazana wyżej procedura nie charakteryzuje się wszakże tak dużą presją czasu, jak to ma miejsce w przypadku omawianych w niniejszej pracy środków, i jednocześnie zapewnia udział podmiotów (administracja zakładu karnego, biegli, sąd) zdalnych do przeszkolenia w szacowaniu ryzyka i zarządzaniu nim na podstawie narzędzi przewidzianych w ramach wzmiankowanych metod.

przy tym podkreślić, że wykorzystywane narzędzie musi zostać opracowane (albo wybrane spośród już istniejących narzędzi) w sposób, który rzeczywiście pozwoli obsługującym je przedstawicielom organów władzy publicznej na wystarczające zrozumienie przeprowadzanego procesu i otrzymywanych wyników oraz na sprawne procedowanie (oczywiście po uprzednim uczestnictwie w szkoleniu czy szkoleniach i nabraniu doświadczenia praktycznego). W przeciwnym wypadku narzędzie może być stosowane w sposób nieprawidłowy, otrzymywane wyniki mogą być błędnie interpretowane, a funkcjonariuszom Policji czy prokuratorom towarzyszyć może uczucie frustracji i zniechęcenia.

W kontekście powyższych rozważań pojawia się jednak pytanie: jeżeli metoda aktuarialna (a także metoda SPJ) stosowana jest w innych krajach⁴⁸, a wyniki jej wykorzystywania są obiecujące, to dlaczego nie zaczęto jej wdrażać w Polsce? Otóż, odpowiadając na to pytanie, zwrócić należy uwagę, że wskazywaliśmy już w innym miejscu, iż wprowadzenie w Polsce rozwiązań opartych na algorytmach wymagałoby przejścia kilkuetapowej, kosztownej, acz w ostateczności opłacalnej społecznie ścieżki. W przypadku np. tzw. transferu polityki niezbędne byłyby następujące kroki: 1) podjęcie decyzji politycznej na poziomie władzy wykonawczej (politycy zainteresowani transferem określonych rozwiązań do Polski winni nawiązać kontakt z ich odpowiednikami w kraju, z którego transfer polityki miałby nastąpić); 2) powołanie interdyscyplinarnego zespołu, który mógłby koordynować wdrażanie narzędzia opartego na algorytmach w Polsce (zadaniem zespołu byłoby przede wszystkim przygotowanie założeń metodologicznych polskiej wersji narzędzia, w tym opracowanie odpowiedniego kwestionariusza [i podręcznika], oraz doprowadzenie do nadania mu formy elektronicznej i skoordynowania go z innymi systemami stosowanymi w Polsce, co wymagałoby znacznych nakładów osobowych i finansowych); 3) prowadzenie szkoleń z oceny ryzyka i dokonywanie losowych ocen ryzyka (szkolenia winny być przeprowadzane przez cały okres implementowania i obowiązywania systemu, i to dość często, by doszło do sytuacji, w której oceny będą dokonywane w sposób na tyle adekwatny do rzeczywistości, na ile to możliwe); 4) dokonywanie bieżącej ewaluacji formularza oceny i założeń metodologicznych oceny; 5) dokonanie odpowiednich zmian ustawodawczych⁴⁹.

Kluczowe dla wprowadzenia metody aktuarialnej w Polsce byłyby więc – mówiąc w największym uproszczeniu – dwie okoliczności: 1) konieczność wystąpienia woli politycznej oraz 2) konieczność poniesienia dużych nakładów osobowych i finansowych na przygotowanie bazy do stosowania narzędzi opartych na algorytmach. Jednego z tych elementów musiało w Polsce zabraknąć; ustalenie jednak którego wykracza poza nasze możliwości.

Niezależnie od powyższego sugerować należy wprowadzenie w Polsce w zakresie stosowania środków przewidzianych w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244

⁴⁸ Na temat różnych narzędzi, które stosowane są na świecie, zob. np. K.S. Douglas, M. Yeomans, D.P. Boer, *Comparative validity analysis of multiple measures of violence risk in sample of criminal offenders*, „Criminal Justice and Behavior” 2005/32(5), s. 479–510, <https://doi.org/10.1177/0093854805278411> (dostęp: 9.08.2023 r.).

⁴⁹ Zob. K. Burdziak, E. Rützel, *Prognoza...*, s. 78–79.

§ 1a i 1b k.p.k. metody aktuarialnej, jako metody pomocniczej w stosunku do oceny klinicznej dokonywanej przez przedstawicieli organów władzy publicznej – przedstawicieli, którzy winni zostać (przypomnijmy) należycie przeszkoleni i charakteryzować się odpowiednimi właściwościami osobistymi.

Kończąc już, wskaźmy jeszcze, że można by – rzecz jasna – zarzucić nam, że nie uwzględniamy funkcjonującego już w Polsce kwestionariusza szacowania ryzyka zagrożenia życia lub zdrowia ludzkiego służącego stwierdzeniu zasadności zatrzymania, o którym mowa w art. 15a ust. 1 u.p. i którego wzór (a w zasadzie wzory; wszak odrębny wzór dotyczy przemocy wobec dorosłych, a odrębny – przemocy wobec dzieci) stanowi załącznik nr 2 do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 10.08.2023 r. w sprawie wydawania przez policjanta wobec osoby stosującej przemoc domową nakazu i zakazu, zakazu zbliżania, zakazu kontaktowania oraz zakazu wstępu⁵⁰. W kwestionariuszu tym uwzględnia się tymczasem czynniki ryzyka, które obligatoryjnie należy wziąć pod uwagę przy dokonywaniu oceny ryzyka, oraz sugestie dotyczące sposobu postępowania w przypadku udzielenia pozytywnej odpowiedzi na poszczególne pytania. Jednocześnie kwestionariuszowi towarzyszy podręcznik pt. „Niezbędnik dla funkcjonariuszy Policji i Żandarmerii Wojskowej. Stosowanie nakazu opuszczenia mieszkania oraz zakazu zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia”⁵¹, w którym zamieszczono podstawowe informacje dotyczące stosowania środków przewidzianych w ustawie o Policji, w tym także informacje dotyczące szacowania ryzyka. Podkreślenia wymaga jednak, że po pierwsze – zaproponowany w rozporządzeniu kwestionariusz jest wykorzystywany nie w kontekście zastosowania środków przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego, które to środki analizowane są w niniejszym opracowaniu, lecz w kontekście środków przewidzianych w ustawie o Policji, tj. środków w postaci zatrzymania, o którym mowa w art. 15a ust. 1 u.p., oraz nakazu i zakazu, zakazu zbliżania, zakazu kontaktowania lub zakazu wstępu, o których mowa w art. 15aa i 15aaa u.p.; brak jakiegokolwiek upoważnienia ustawowego do stosowania tego kwestionariusza w innych sytuacjach uniemożliwia jego wykorzystanie w interesującym nas zakresie. Po drugie – środki przewidziane w ustawie o Policji stosowane są w sytuacji stwierdzenia, że dana, konkretna osoba w danym, konkretnym momencie zagraża drugiemu człowiekowi (wyraźnie wskazuje się, że środki te stosowane są w stosunku do osoby stwarzającej, aktualnie i zapewne w najbliższej przyszłości, bezpośrednie bądź pośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego), co wymaga – rzecz jasna – dokonania oceny także tego, co wydarzy się w przyszłości, lecz nie tak skonkretyzowanej i dotyczącej tak potencjalnie odległego zdarzenia, jak to ma miejsce w przypadku środków przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego. Przypomnijmy, że w każdym przypadku odpowiedni organ władzy publicznej, rozważający zastosowanie w danej sprawie środków z art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz

⁵⁰ Dz.U. z 2023 r. poz. 1613.

⁵¹ *Niezbędnik dla funkcjonariuszy Policji i Żandarmerii Wojskowej. Stosowanie nakazu opuszczenia mieszkania oraz zakazu zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia*, Warszawa 2020, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/praktyczny-niezbednik-do-ustawy> (dostęp: 23.08.2023 r.).

art. 244 § 1a i 1b k.p.k., musi dokonać oceny, czy w danym, konkretnym przypadku zachodzi ryzyko popełnienia przestępstwa (o charakterze przemocy domowej), oraz zidentyfikować stopień i charakter tego ryzyka. Analizowany kwestionariusz może nie być w związku z tym zdatny do realizacji tego rodzaju zadania; wszak nie dlatego (być może) został skonstruowany. Po trzecie – kwestionariusz ten nie stanowi analogonu metody aktuarialnej, której zastosowanie proponuje się w niniejszym opracowaniu, lecz jest raczej czymś na kształt metody SPJ. Oczywiście powyższe nie może stanowić samo w sobie istotnego zarzutu przeciwko stosowaniu tego rodzaju rozwiązania; podkreślenia wymaga jednak, że stosowanie metody SPJ jawi się jako trudniejsze i bardziej czasochłonne, bo wymaga dokonania indywidualnej oceny podmiotu stosującego kwestionariusz. Okoliczność ta w połączeniu z wcześniejszymi ustaleniami na temat predyspozycji i stopnia przygotowania policjantów i prokuratorów w analizowanym zakresie stwarza – według nas – większe ryzyko błędu niż w przypadku zastosowania metody aktuarialnej. Po czwarte wreszcie – zaproponowany w rozporządzeniu kwestionariusz nie jest rozwiązaniem, co do którego można się wypowiedzieć w sposób jednoznacznie pozytywny, bo nie do końca wiadomo, dlaczego przybrał taką, a nie inną formę, w tym dlaczego pojawiają się w nim takie, a nie inne pytania⁵². Nie znaleźliśmy w tym zakresie kompleksowego omówienia. Jediną wskazówką jest informacja zawarta w „Praktycznym podręczniku dla policjantów” z 2013 r., zgodnie z którą: „GRUPA ROBOCZA przygotowująca narzędzia oraz algorytmy postępowania związane z szacowaniem ryzyka przemocy w rodzinie składała się z policjantów Biura Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, a także przedstawicielei Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy «Niebieska Linia» IPZ (Instytut Psychologii Zdrowia – dop. K.B.) oraz Fundacji Dzieci Niczyje. Podczas prac wykorzystano doświadczenia policji szwedzkiej stosującej w zakresie szacowania ryzyka system SARA (ang. *Spousal Assault Risk Assessment*), multidyscyplinarne doświadczenia brytyjskie w zakresie stosowania narzędzia szacowania ryzyka DASH (ang. *Domestic Abuse, Stalking and Harrassment and Honour Related Based Violence*), a w głównej mierze Formularz Oceny Zagrożenia (ang. *Danger Assessment*) opracowany przez J.C. Campbell. Z kolei do przygotowania części podręcznika opisującej kwestionariusze szacowania ryzyka wykorzystano opracowanie autorstwa J. Richards pt. «*Domestic*»⁵³. Informacja ta nie jest jednak wystarczająca do stwierdzenia, że zaproponowane narzędzie jest adekwatne do rzeczywistości i oczekiwań, a konieczność zapewnienia należytej ochrony wolności

⁵² Nie znajdujemy żadnych informacji w tym zakresie ani w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 279, Sejm IX kadencji, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=279> [dostęp: 23.08.2023 r.]), ani w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz Służby Więziennej (druk sejmowy nr 432, Sejm IX kadencji, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=432> [dostęp: 23.08.2023 r.]).

⁵³ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, *Praktyczny podręcznik dla policjantów. Szacowanie ryzyka związanego z indywidualnymi przypadkami przemocy w rodzinie*, Warszawa 2013, s. 3–4, <https://duw.pl/download/1/15404/Policja-praktyczny-podrecznik-szacowanie-ryzyka.pdf> (dostęp: 23.08.2023).

i praw człowieka wymaga przecież uzasadnienia (jeżeli nie udowodnienia) takiej adekwatności. Analogicznego uzasadnienia wymagałyby zresztą wprowadzone do art. 15a ust. 2 u.p. czynniki ryzyka, które policjant ma wziąć pod uwagę w celu oceny ryzyka bezpośredniego zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzkiego. Należałoby w tym zakresie oczekiwać przygotowania kompleksowego opracowania, takiego jak to przygotowane w kontekście narzędzia B-SAFER⁵⁴.

Mając powyższe na względzie, fakt istnienia kwestionariusza, którego wzór stanowi załącznik nr 2 do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 10.08.2023 r. w sprawie wydawania przez policjanta wobec osoby stosującej przemoc domową nakazu i zakazu, zakazu zbliżania, zakazu kontaktowania oraz zakazu wstępu⁵⁵, uznać należy za istotny krok naprzód. Nie zmienia on jednak podstawowego ustalenia zawartego w niniejszym opracowaniu w postaci stwierdzenia, że podmioty stosujące środki przewidziane w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. nie dysponują aktualnie kompetencjami ani metodami pozwalającymi im na adekwatne stosowanie przewidzianych w rzeczonych regulacjach środków.

4. Wnioski

Podsumowując krótko powyższe rozważania, stwierdzić należy, że odpowiedź na pytanie badawcze: „czy organy stosujące środki przewidziane w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. dysponują odpowiednimi kompetencjami bądź metodami pozwalającymi im na adekwatne stosowanie przewidzianych w rzeczonych regulacjach środków?“, okazała się być odpowiedzią negatywną. Innymi słowy, potwierdzone zostały w niniejszym opracowaniu następujące hipotezy badawcze: 1) podmioty stosujące środki przewidziane w art. 275a § 1 i 3, art. 275 § 3 oraz art. 244 § 1a i 1b k.p.k. nie dysponują aktualnie kompetencjami ani metodami pozwalającymi im na adekwatne stosowanie przewidzianych w rzeczonych regulacjach środków; 2) konieczne jest dokonanie zmiany metod stosowanych przez polskie organy w zakresie decydowania o zastosowaniu i zakresie zastosowania środków przewidzianych w wyżej wymienionych regulacjach.

Sugeruje się, wobec powyższego, wprowadzenie w Polsce (w zakresie stosowania interesujących nas środków) metody mieszanej, polegającej na wykorzystywaniu – obok metody klinicznej – metody aktuarialnej, a więc narzędzi (najlepiej w formie elektronicznej) opartych na algorytmach. Narzędzia tego rodzaju charakteryzują się wszakże kluczowymi z uwagi na ochronę praw obywateli (sprawców i pokrzywdzonych) cechami, tzn. względną szybkością związaną z tym, że ocena układu czynników ryzyka pozostawiona jest algorytmom, a także z opieraniem się na wynikach badań naukowych, wysokim stopniem obiektywizmu i stosunkowo dużą skutecznością. Dopiero metoda kliniczna połączona z metodą aktuarialną pozwoli – jak się wydaje

⁵⁴ Zob. P. Kropp, S.D. Hart, *The Development...*, s. 74.

⁵⁵ Dz.U. z 2023 r. poz. 1613.

– na adekwatne stosowanie środków w postaci zatrzymania lub nakazu opuszczenia lokalu w przypadkach przemocy domowej i osiągnięcie w możliwie wysokim stopniu istotnych celów związanych z przeciwdziałaniem przemocy domowej poprzez: „1. Zwiększenie zdolności pracowników wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych do oceny ryzyka w przypadkach znęcania się nad małżonkiem. 2. Pomoc specjalistom wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych w uzyskaniu informacji niezbędnych do oceny ryzyka. 3. Pomoc ofiarom w planowaniu strategii zwiększających ich bezpieczeństwo. 4. Pomoc w zapobieganiu dalszym i poważniejszym incydentom przemocy domowej” (tłumaczenie – K.B.)⁵⁶.

Bibliografia

1. Acklin M.W., Velasquez J.P., *Improving Criminal Responsibility Determinations Using Structured Professional Judgment*, *Frontiers in Psychology* 2021, t. 12, <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2021.700991>.
2. Banasik M., *Od dewiacji do poszanowania prawa, czyli uwagi na tle braku empatii w ujęciu Simona Barona-Cohena*, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/50163/banasik_od_dewiacji_do_poszanowania_prawa_czyli_uwagi_na_tle_braku_empatii_2014.pdf?sequence=1&isAllowed=y.
3. Baron-Cohen S., *Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa*, Sopot 2014.
4. Burdziak K., *Can the use of algorithms enhance judicial independence? Reflections in the context of The Hague Declaration*, *Biuletyn Kryminologiczny* 2022, nr 28, <https://doi.org/10.5281/zenodo.6810541>.
5. Burdziak K., *Przeciwdziałanie przemocy domowej w perspektywie karnoprawnej praktyki prokuratorskiej* [w druku].
6. Burdziak K., Rützel E., *Prognoza kryminologiczna. Porównanie rozwiązań estońskich i polskich*, Lublin 2022.
7. Burdziej S., Branicka Z., Hofman D., *Wymiar sprawiedliwości wobec przemocy domowej. Raport z badań empirycznych*, Toruń 2022, https://courtwatch.pl/wp-content/uploads/2022/03/RAPORT_wymiar_spr_wobec_przemocy_domowej.pdf.
8. De Bortoli L., Ogloff J., Coles J., Dolan M., *Towards best practice: combining evidence-based research, structured assessment and professional judgement*, *Child and Family Social Work* 2017, t. 22, nr 2, <https://doi.org/10.1111/cfs.12280>.
9. Douglas K.S., Yeomans M., Boer D.P., *Comparative validity analysis of multiple measures of violence risk in sample of criminal offenders*, *Criminal Justice and Behavior* 2005, t. 32, nr 5, <https://doi.org/10.1177/0093854805278411>.
10. Dudka K., Gardocka T., *Skuteczność nieizolacyjnych środków zapobiegawczych*, Warszawa 2012, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/IWS_Dudka-K-Gardocka-T_Skuteczność-nieizolac.pdf.
11. Eichstaedt K., *Komentarz do art. 275 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el. 2023.

⁵⁶ P.R. Kropp, S.D. Hart, *The Development...*, s. 1.

12. Hart S.D., Douglas K.S., Guy L.S., *The Structured Professional Judgment Approach to Violence Risk Assessment: Origins, Nature, and Advances*, https://www.researchgate.net/publication/318437145_The_structured_professional_judgment_approach_to_violence_risk_assessment_Origins_nature_and_advances.
13. Kobus I., Januszczyk P., *Przesłanki zatrzymania osoby stosowane przez organy procesowe – zmiany w kodeksie postępowania karnego*, Przegląd Policyjny 2019, t. 134, nr 2, <https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.7432>.
14. Kropp P.R., Hart S.D., *The Development of the Brief Spousal Assault Form for the Evaluation of Risk (B-SAFER): A Tool for Criminal Justice Professionals*, 2004, https://www.justice.gc.ca/eng/rp-pr/fl-lf/famil/rr05_fv1-rr05_vf1/rr05_fv1.pdf.
15. Levin S., *The challenges of using structured risk assessment instruments in forensic psychiatric care*, Linköping 2019.
16. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w roku 2021 za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2021 r.*, Warszawa 2022, <https://www.gov.pl/attachment/e804fa59-704b-46bc-9359-cff4f7a9a165>.
17. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, *Praktyczny podręcznik dla policjantów. Szacowanie ryzyka związanego z indywidualnymi przypadkami przemocy w rodzinie*, Warszawa 2013, <https://duw.pl/download/1/15404/Policja-praktyczny-podrecznik-szacowanie-ryzyka.pdf>.
18. *Niezbędnik dla funkcjonariuszy Policji i Żandarmerii Wojskowej. Stosowanie nakazu opuszczenia mieszkania oraz zakazu zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia*, Warszawa 2020, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/praktyczny-niezbednik-do-ustawy>.
19. Notko M., Husso M., Piippo S., Fagerlund M., Houtsonen J., *Intervening in domestic violence: interprofessional collaboration among social and health care professionals and the police*, Journal of Interprofessional Care 2022, t. 36, nr 1, <https://doi.org/10.1080/13561820.2021.1876645>.
20. Nowogrodzka A., *Zdolność do rozpoznawania emocji i odczuwania empatii u osób popełniających przestępstwa*, Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja 2014, nr 23.
21. Ostaszewski P., *Przemoc domowa w świetle danych statystycznych procedury „Niebieskiej Karty”*, Warszawa 2022, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2022/11/IWS_Ostaszewski-P._Przemoc-domowa-w-switle-danych-statystycznych-procedury-_Niebieskiej-Karty_.pdf.
22. Różycka A., *Zasadność nowych środków ochrony osób doznających przemocy domowej*, Prawo w Działaniu 2020, t. 41, <https://doi.org/10.32041/pwd.4111>.
23. Tokarczyk R., *Komparatystyka prawnicza*, Warszawa 2008.
24. *Types of abuse*, <https://www.womenagainstabuse.org/education-resources/learn-about-abuse/types-of-domestic-violence>.
25. Welento-Nowacka A., *Zastosowanie oraz założenia teoretyczne narzędzi opartych na modelu ustrukturyzowanej oceny ryzyka wystąpienia zachowań związanych z przemocą w praktyce klinicznej*, Via Medica 2017, nr 1.

26. Wojciszke B., *Psychologia społeczna*, Warszawa 2020.
27. Wójcik D., *Stosowanie w postępowaniu karnym narzędzi diagnostyczno-prognostycznych służących oszacowaniu ryzyka powrotności do przestępstwa*, Prawo w Działaniu 2013, t. 16, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/09/Dobrochna-Wójcik-Stosowanie-w-postępowaniu-karnym-narzędzi-diagnostyczno-prognostycznych-służących-oszacowaniu-ryzyka-powrotności-do-przestępstwa-59.pdf>.
28. Zając D., Kajfasz J., *Obawa popełnienia przestępstwa w przyszłości (art. 258 § 3 k.p.k.)*, [w:] *Stosowanie tymczasowego aresztowania. Analiza praktyczna*, red. P. Karlik, B. Pilitowski, LEX/el. 2022.
29. Zasada K., *Brakuje policjantów. Więcej mundurowych odchodzi niż przychodzi*, https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-brakuje-policjantow-wiecej-mundurowych-odchodzi-niz-przychod,nId,6840618#&crp_state=1.
30. Zieliński M., *Derywacyjna koncepcja wykładni jako koncepcja zintegrowana*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2006, nr 3.
31. Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2012.
32. Żbikowska M., *Prawdopodobieństwo w procesie karnym*, Państwo i Prawo 2018, nr 3.
33. Żbikowska M., *Warunkowy dozór policji*, Prokuratura i Prawo 2011, nr 7–8.